

dr hab. Anna Piszcz, prof. UwB
Zakład Prawa Gospodarczego Publicznego
Wydział Prawa
Uniwersytet w Białymstoku

**RECENZJA
ROZPRAWY DOKTORSKIEJ**

**mgr. Artura Ingrama
pt. „Ochrona przed nieuczciwymi praktykami w blogosferze”,
przygotowanej pod opieką naukową prof. dr. hab. Konrada Kohutka**

Z uwagi na powierzenie mi przez Komisję Doktorską w Dyscyplinie Nauki Prawne Uniwersytetu Andrzeja Frycza Modrzewskiego funkcji recenzentki, przedstawiam niniejszym recenzję rozprawy doktorskiej mgr. Artura Ingrama pt. „Ochrona przed nieuczciwymi praktykami w blogosferze”, przygotowanej pod opieką prof. dr. hab. Konrada Kohutka, w wersji z 2025 r. Ocena rozprawy odnosi się do wersji rozprawy, którą Autor – po poprawieniu i uzupełnieniu rozważań – przedłożył do ponownej recenzji.

1. Wybór obszaru badawczego i sformułowanie tytułu rozprawy doktorskiej

Zgodnie z art. 187 ust. 1 ustawy z dnia 30 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, rozprawa doktorska powinna dowodzić m.in. umiejętności samodzielnego prowadzenia przez kandydata pracy naukowej.

Jeden z istotnych przejawów spełnienia przez Doktoranta tej przesłanki stanowi dokonany przez niego trafny wybór obszaru badawczego i przedmiotu badań. Po pierwsze, z upływem czasu i w miarę podkreślanych przez Autora w różnych częściach pracy dynamicznych przemian blogosfery (np. w rozdziale I pokazano, jak bardzo współczesne blogi różnią się od blogów dawniejszych, tj. sprzed kilkunastu czy nawet kilku lat), temat rozprawy wcale nie traci na aktualności. Blogosfera nieustannie niesie ze sobą nie tylko zagrożenia związane z mową nienawiści czy niską jakością dyskusji, promowaniem przestępczości i naruszeniami praw autorskich, ale też z ukrytą reklamą i nieuczciwym wykorzystywaniem blogów do celów komercyjnych (w szczególności zjawiskiem tzw. flogów). Po drugie, bezsporne jest znaczenie podjętego tematu. Sposób regulacji blogosfery jest jednym z zagadnień, co do których państwa zajmują istotnie różniące się stanowiska (np. USA a Niemcy). Po trzecie, jak wskazuje sam Autor we „Wprowadzeniu” (s. 9), na polskim

rynku wydawniczym brakuje monografii, która w sposób kompleksowy analizowałaby szerokie „spektrum aspektów odnoszących się bezpośrednio” do ochrony przed nieuczciwymi praktykami w blogosferze, a przyczynkarskie publikacje naukowe dotyczą tylko niektórych aspektów tego zagadnienia. Rozprawa może zatem wypełnić istotną lukę w polskojęzycznej literaturze z zakresu zagadnień dotyczących prawnej regulacji blogosfery. Po czwarte, obrona szeroka tematyka badawcza implikuje multidyscyplinarne podejście do tematu badawczego, które zasługuje na uznanie.

Tytuł rozprawy doktorskiej odpowiada obranemu obszarowi badawczemu, jest zgodny z przedmiotem pracy i jej treścią, a przy tym jest sformułowany prawidłowo, tj. logicznie i przy zastosowaniu właściwych pojęć.

2. Struktura rozprawy doktorskiej

Za przejaw zdolności Doktoranta do samodzielnego prowadzenia pracy naukowej uznaję również to, że dokonał on podziału treści rozprawy pomiędzy poszczególne jednostki redakcyjne w sposób zgodny z wyznaczonymi celami badawczymi i przedmiotem badań. Struktura rozprawy – choć nie wyróżnia się szczególną oryginalnością – jest w mojej ocenie w pełni prawidłowa.

Część merytoryczna pracy rozpoczyna się prawidłowo ustrukturyzowanym „Wprowadzeniem” i kończy „Wnioskami”. Następnie obejmuje siedem rozdziałów: I – Historia blogów oraz blogosfery, II – Społeczno-ekonomiczne aspekty blogosfery, III – Podmiotowy i przedmiotowy zakres stosowania U.Z.N.K. oraz U.P.N.P.R. w kontekście działalności blogerów, IV – Praktyki wprowadzające w błąd w blogosferze, V – Nieuczciwa reklama w blogosferze, VI – Inne wybrane nieuczciwe działania w blogosferze, VII – Odpowiedzialność cywilna, karna oraz administracyjna. Biorąc pod uwagę obrany przedmiot badań i cele badawcze, powyższy podział rozprawy na rozdziały oceniam jako wolny od błędów i klarowny. Również struktura poszczególnych rozdziałów nie budzi moich zastrzeżeń. Na końcu każdego z siedmiu rozdziałów Doktorant wyodrębnił syntetyczne częściowe wnioski z badań.

Spis treści rozprawy sugeruje, że na końcu znajduje się jedynie „Bibliografia”, natomiast po niej znajdują się jeszcze inne wykazy, a mianowicie „Spis rysunków” oraz „Spis tabel”.

3. Treść rozprawy doktorskiej

Analiza treści recenzowanej rozprawy doktorskiej prowadzi do pozytywnej oceny merytorycznej rozprawy. Doktorant określił problem naukowy i rozwiązał go w oryginalny sposób. Treść recenzowanej rozprawy dowodzi ogólnej wiedzy teoretycznej Doktoranta w dyscyplinie nauk prawnych, jak również umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej, w tym posługiwania się metodami badawczymi nauk prawnych.

We Wprowadzeniu Doktorant sformułował główny cel badawczy („Celem pracy jest analiza przepisów U.Z.N.K. i U.P.N.P.R. w odniesieniu do nieuczciwych zachowań podejmowanych przez blogerów”). Niezbyt zręcznie Doktorant utożsamia go z problemem badawczym rozprawy („Dla rozwiązanie wskazanego problemu badawczego koniecznym będzie udzielenie odpowiedzi na następujące pytania”), co nie jest prawidłowe. Problem naukowy rozwiązywany w rozprawie odczytuję z trzech pytań badawczych, które Autor stawia na s. 17 rozprawy (należy zaznaczyć, że we „Wnioskach” owe pytania badawcze Autor utożsamia z celami badawczymi rozprawy). Następnie Autor formułuje trzy hipotezy badawcze rozprawy (s. 18). Na marginesie warto podkreślić, że liczba pytań/hipotez badawczych jest skromna, zwłaszcza że praca liczy siedem rozdziałów, w tym pięć dotyczących badań nad prawem. Jako główną hipotezę badawczą, odnoszącą się do badań nad prawem, odczytuję hipotezę oznaczoną numerem trzecim, tj. „Obowiązujące przepisy zawarte w ustawie o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji oraz ustawie o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym zapewniają skuteczną ochronę podmiotom działającym w blogosferze, a także chronią konsumentów oraz innych przedsiębiorców przed nieuczciwymi praktykami blogerów”. Użycie w hipotezie sformułowania „innych przedsiębiorców” implikuje ograniczenie jej zakresu podmiotowego do blogerów będących przedsiębiorcami. Co istotne, w przypisie nr 30 Autor doprecyzowuje, w oparciu o jakie kryteria będzie oceniał skuteczność tej ochrony. Niedosyt budzi częściowy brak korelacji pomiędzy pytaniami i hipotezami badawczymi. Część wstępu dotycząca metod badawczych nie budzi zastrzeżeń; również wykorzystanie metod badawczych w rozprawie uważam za zadowalające. Podstawową metodą badawczą stosowaną w rozprawie jest – co znajduje pełne uzasadnienie – metoda prawnodogmatyczna.

Dwa pierwsze rozdziały o aspektach historycznych i społeczno-gospodarczych blogosfery są ciekawe i prezentują rozległą wiedzę Doktoranta w badanych obszarach. Rozdział I („Historia blogów oraz blogosfery”) przedstawia pojęcie, definicje i rozumienie terminu „blog”, historię internetu i jej znaczenie dla powstania oraz rozwoju blogów

i blogosfery, a także style, formy oraz popularne serwisy internetowe umożliwiające publikacje blogów. Rozdział II („Społeczno-ekonomiczne aspekty blogosfery”) prezentuje zjawisko blogów w aspektach socjologicznym oraz statystycznym, wpływ blogów i blogerów na podejmowanie decyzji zakupowych, jak również konkurencję w blogosferze. Dzięki tym dwóm pierwszym rozdziałom rozprawa w sposób multidyscyplinarny przedstawia tytułowe zagadnienie. Jako część oryginalnego rozwiązania problemu naukowego przez Autora postrzegam zawartą w rozdziale I autorską propozycję definicji legalnej blogu, choć można spierać się o jej detale czy proponowane alternatywnie miejsca jej umieszczenia.

Zasadniczo nie mam uwag merytorycznych do rozdziału III, który prezentuje „Podmiotowy i przedmiotowy zakres stosowania U.Z.N.K. oraz U.P.N.P.R. w kontekście działalności blogerów”. Autor prawidłowo interpretując obie te ustawy (ustawę o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji i ustawę o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym), trafnie objaśnia ich wpływ na zakres ochrony prawnej konsumenta przed zachowaniami nieuczciwych blogerów. Pewną „niespodzianką” jest natomiast dla mnie pojęcie „działalność blogowa”, którym Autor parokrotnie posługuje się wyłącznie w podsumowaniu rozdziału III i którego nie używał w pierwszej wersji pracy, pisząc w niej raczej o blogowaniu, prowadzeniu bloga czy działalności blogera. Oczekiwałamby bardziej klarownej i wcześniej dokonanej konceptualizacji podstawowych pojęć używanych później w rozprawie. Dotyczy to również czytelnego rozgraniczenia (objaśnienia) relacji pojęć blogera i influencera.

W rozdziale IV („Praktyki wprowadzające w błąd w blogosferze”) poddano analizie następujące zagadnienia: wprowadzające w błąd oznaczenia przedsiębiorstwa, wprowadzające w błąd oznaczenia przedsiębiorstwa nazwiskiem przedsiębiorcy, oznaczenia geograficzne, nieuczciwe oznaczenia towarów lub usług, rozpowszechnianie informacji nieprawdziwych lub wprowadzających w błąd, działania i zaniechania wprowadzające w błąd na gruncie U.P.N.P.R., nieuczciwe praktyki rynkowe, uznawane za wprowadzające w błąd w każdych okolicznościach. Pozytywnie oceniam liczne praktyczne przykłady nieuczciwych praktyk w blogosferze, które towarzysząc analizom przepisów prawa, znacząco podnoszą wartość pracy.

W rozdziale V („Nieuczciwa reklama w blogosferze”) ujęte zostały: definicja, funkcje i zakres pojęcia reklamy, sprzeczność z prawem, dobrymi obyczajami lub uchybianie godności człowieka, reklama wprowadzająca w błąd, reklamy nierzeczowe, reklama ukryta, pozostałe nieuczciwe działania w zakresie reklamy, a także bloger jako agencja reklamowa lub przedsiębiorca opracowujący reklamę. Autor w pełni zasadnie szczególnie nacisk w tym

rozdziale położył na zagadnienia dotyczące ukrytej reklamy i płynących z niej zagrożeń oraz dokonał oceny działań Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów służących zwalczaniu tego zjawiska. Pozytywnie oceniam analizę „Rekomendacji Prezesa UOKiK dotyczące oznaczania treści reklamowych przez influencerów w mediach społecznościowych”, natomiast zabrakło w rozprawie oceny charakteru prawnego tego dokumentu, w szczególności w świetle art. 31a ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz w kontekście dość częstego odwoływania się do pojęcia *soft law* przy konstruowaniu postulatów (zob. „Wnioski”).

Rozdział VI został zatytułowany „Inne wybrane nieuczciwe działania w blogosferze”. Podrozdziały 6.1 do 6.7 (agresywne praktyki rynkowe, ochrona tajemnicy przedsiębiorstwa, naśladownictwo niewolnicze w ramach blogosfery, ingerencja w stosunki umowne, dostęp do rynku, sprzedaż premiowana oraz system sprzedaży lawinowej, pozostałe nieuczciwe zachowania w blogosferze) dotyczą różnych kategorii nieuczciwych zachowań. Słusznie Autor zastrzegł, że rozdział ten obejmuje „wybrane” nieuczciwe działania, bo brakuje w nim choćby wzmianki o możliwości zastosowania do blogosfery art. 15c ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Oczekiwałam od Autora objaśnienia klucza selekcji i sekwencji analizowanych praktyk, czy to w uwagach wprowadzających do rozdziału, czy w jego podsumowaniu. Jak najbardziej zasadną konkluzją Autora z rozdziału VI jest to, że „niemal wszystkie klasyczne nieuczciwe działania i zaniechania ujęte w obu analizowanych ustawach mają swoje odpowiedniki lub potencjalne przykłady w świecie blogów”. Zwracam natomiast uwagę na pewną rozbieżność pomiędzy tą konkluzją a tytułem rozdziału VI, który nie odnosi się do praktyk czy zachowań w blogosferze (a więc zarówno działań, jak i zaniechań), lecz ogranicza się wyłącznie do działań w blogosferze (nieuczciwych praktyk/zachowań aktywnych, ale nie nieuczciwych praktyk/zachowań pasywnych).

Rozdział VII nosi tytuł „Odpowiedzialność cywilna, karna oraz administracyjna”. Podrozdziały obejmują zagadnienia takie, jak: ochrona prywatnoprawna przed czynami godzącymi w uczciwą konkurencję, legitymacja czynna, legitymacja bierna, ciężar dowodu oraz przedawnienie roszczeń, przepisy karne, administracyjnoprawne konsekwencje naruszania zbiorowych interesów konsumentów przez blogerów. We wprowadzeniu do rozprawy Autor zastrzegł, że przepisy ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów „nie będą przedmiotem szczegółowych rozważań w niniejszej pracy; jakkolwiek rozprawa będzie wskazywać działania Prezesa UOKiK, które mogą wpływać na funkcjonowanie blogosfery i konkurencję w jej ramach, przy czym – co już na wstępie wymaga podkreślenia - chodzi o te

działania wspomnianego organu, które egzekwują przestrzeganie przepisów U.P.N.P.R. oraz U.Z.N.K.”. Tym niemniej jednostka 7.6 pt. „Administracyjnoprawne konsekwencje naruszania zbiorowych interesów konsumentów przez blogerów” stanowi istotny element rozdziału VII rozprawy. Autor umieścił w niej m.in. wartościowe informacje o praktyce stosowania prawa wobec blogerów przez Prezesa UOKiK, w tym informacje, które uzyskał w trybie przepisów o dostępie do informacji publicznej. Słusznie Autor nie pominął w tym rozdziale zagadnień odpowiedzialności karnej, natomiast według mnie bardziej można było wyeksponować jej funkcję represyjną (s. 384).

Zakończenie rozprawy („Wnioski”) syntetycznie przedstawia rozwiązanie problemu naukowego przez Doktoranta. Jego zwięzłego podsumowania dopatrzę się w zdaniu, zgodnie z którym „(...) proponowane działania de lege ferenda koncentrują się na hybrydowym podejściu: z jednej strony korekcie i uzupełnieniu prawa (lex ferenda), a z drugiej – na wzmocnieniu instrumentów o charakterze pozaprawnym, w szczególności działań edukacyjnych, samoregulacyjnych oraz służących podnoszeniu świadomości prawnej uczestników rynku” (s. 392).

Hipoteza badawcza, zgodnie z którą „obowiązujące przepisy U.Z.N.K. i U.P.N.P.R. zapewniają skuteczną ochronę podmiotom działającym w blogosferze oraz chronią konsumentów i innych przedsiębiorców przed nieuczciwymi praktykami blogerów (...) została jedynie częściowo potwierdzona” (s. 390) i moim zdaniem Autor we „Wnioskach” to wyjaśnia.

Słusznie Autor podkreśla rolę klauzul generalnych, dzięki którym choć „analizowane regulacje nie zostały pierwotnie opracowane z myślą o realiach blogosfery, ich szerokie brzmienie oraz rozwinięta wykładnia doktrynalna pozwalają na ich stosowanie wobec nieuczciwych praktyk podejmowanych przez blogerów” (s. 388).

Należy również podkreślić, że Doktorant zaproponował autorską definicję legalną wyrazu „blog” (co zostało wyeksponowane we „Wnioskach” na s. 385), natomiast z mojej ocenie zabrakło w wywodzie Doktoranta precyzyjnej propozycji, czemu taka definicja legalna miałaby służyć. Nie umieszcza się definicji legalnej pojęcia w akcie prawnym, jeśli pojęcie nie występuje w dalszej jego treści więcej niż jeden raz. Oczekiwałam więc, by Doktorant wskazując proponowane umiejscowienie proponowanej definicji legalnej pojęcia w danym akcie prawnym, wyjaśnił jednocześnie, w jakich innych miejscach tego aktu prawnego pojęcie to miałyby być użyte.

4. Ocena warsztatu naukowego oraz formalnej strony rozprawy doktorskiej

Formalna strona recenzowanej rozprawy doktorskiej może być uznana za jeden z przejawów zdolności Doktoranta do prowadzenia pracy naukowej – samodzielnej i na dobrym poziomie. Bibliografia jest wystarczająca w wymiarze ilościowym. Autor wykazał w niej ponad 250 pozycji literatury. Zasadne i trafne było sięganie przez Autora do literatury nieprawniczej. Bardzo duża jest też liczba przywołanych orzeczeń istotnych z perspektywy tematyki rozprawy (ponad 200). Prawidłowe są przypisy, których rozprawa liczy 1300.

Jeśli chodzi o niedociągnięcia natury technicznej czy językowej, zabrakło wnikliwej korekty językowej rozprawy przed jej drukiem w tych fragmentach, które Autor dodał w ramach poprawienia i uzupełnienia rozprawy. Jest w niej trochę „literówek”, błędów interpunkcyjnych, gramatycznych czy stylistycznych. Może też razić użycie we „Wnioskach” słowa „firma” na określenie przedsiębiorcy albo przedsiębiorstwa (s. 390). Nie zmienia to mojej generalnie pozytywnej oceny języka, którym Autor posługuje się w rozprawie.

5. Konkluzja

Po dokonaniu analizy rozprawy doktorskiej mgr. Artura Ingrama pt. „Ochrona przed nieuczciwymi praktykami w blogosferze”, przygotowanej pod opieką prof. dr. hab. Konrada Kohutka (w wersji z 2025 r.), stwierdzam, że rozprawa ta stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną Autora w dyscyplinie nauk prawnych, a także umiejętność samodzielnego prowadzenia przez niego pracy naukowej. Tym samym rozprawa ta spełnia wszystkie wymagania określone w art. 187 ustawy z dnia 30 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, a zatem może stanowić podstawę do przeprowadzenia dalszych czynności w przewodzie doktorskim, w tym do nadania mgr. Arturowi Ingramowi stopnia naukowego doktora nauk prawnych.

Wobec powyższego, rekomenduję dopuszczenie mgr. Artura Ingrama do publicznej obrony rozprawy doktorskiej.

Anna Pism

